

POSTANOWIENIE

Dnia 24 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania K. Ś. i A. A.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w J.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 24 maja 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się K. Ś. od wyroku Sądu Apelacyjnego
w [...] w [...] z dnia 3 czerwca 2015 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego
kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów pomocy
prawnej w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 3 czerwca 2015 r. oddalił apelację wniesioną przez odwołującego się K. Ś. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. z dnia 22 października 2014 r., oddalającego odwołania K. Ś. i ubezpieczonej A. A. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w J. z dnia 17 grudnia 2013 r., stwierdzającej, że A. A. od dnia 20 sierpnia 2013 r. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę zawartej z K. Ś., prowadzącym [...] A. w J..

Odwołujący się K. Ś. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 3 czerwca 2015 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu nieważność postępowania wynikającą z pozbawienia odwołującego się możliwości obrony jego praw, przez oddalenie korzystnego dla niego wniosku dowodowego z dokumentu, który nie istniał na wcześniejszym etapie postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 217 § 1 i art. 227 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.).

Skarżący sformułował ponadto zarzuty naruszenia: art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. w związku z art. 83 k.c. i art. 22 § 1 k.p. oraz art. 300 k.p. w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1 (w związku z art. 8 ust. 1) i art. 11 ust. 1 i 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych; art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c., a także art. 42 ust. 2 pkt 1 i art. 44 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne (określonej przez niego jako „P. w dawnym brzmieniu”).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, skarżący podniósł, że zaskarżony wyrok został wydany w stanie faktycznym, który w zbliżonej postaci był przedmiotem badania przez te same sądy, w dodatku w odstępie najwyżej dwóch miesięcy (w pierwszej instancji - dwa tygodnie). W postępowaniu zakończonym zaskarżonym wyrokiem Sądy użyły argumentu, iż brak materialnych dowodów pracy pracownika - pomijając zarazem wynikającą z Prawa geodezyjnego i kartograficznego niemożność podpisywania dokumentacji przez geodetę niewykonywającego samodzielnych funkcji - stanowi przejaw pozorności zatrudnienia. Tymczasem, w równolegle trwającym w Sądzie Okręgowym w K. postępowaniu w sprawie IV U [...], w dniu 7 października 2014 r. zapadł wyrok korzystny dla tamtejszych odwołujących się. Co więcej, sąd przełożony, to jest Sąd Apelacyjny w [...], w obu przypadkach oddalił apelację, czyli zasadniczo potwierdził prawidłowość każdego z wyżej opisanych postępowań Sądu pierwszej instancji.

Zdaniem skarżącego, „w efekcie zaistniałej sytuacji dochodzi do wprowadzenia przez Sąd wątpliwości o sposobie stosowania przepisów dotyczących rozkładu ciężaru dowodu oraz udowadniania istnienia stosunku ubezpieczeniowego jako wtórnego do stosunku pracy. Zachodzi więc potrzeba

wykładni przepisów art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. w związku z art. 83 k.c. w związku z art. 22 § 1 (i art. 300) k.p. w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1 (w zw. z art. 8 ust. 1) w związku z art. 11 ust. 1 i 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych”.

Skarga, w opinii jej autora, zasługuje na przyjęcie do rozpoznania także z uwagi na swoją oczywistą zasadność. Sąd odwoławczy, prowadząc swoje postępowanie, dysponował bowiem umową o pracę, w której jako stanowisko ubezpieczonej podane było (wyłącznie) „geodeta”. Wiedział także o tym, że w momencie zatrudniania ubezpieczona była dopiero w trakcie studiów geodezyjnych. Tymczasem, potraktował ubezpieczoną jako zatrudnioną na „samodzielnym stanowisku geodety”. To spowodowało, że zatrudnienie ubezpieczonej było rozpatrywane pod kątem tej samodzielności, co jest zupełnie nieodpowiednie dla sprawy. Sąd prowadził też wnioskowanie z wykorzystaniem argumentu, że nie ma materialnych dowodów pracy ubezpieczonej. To natomiast jest wprost sprzeczne z Prawem geodezyjnym i kartograficznym, określającym, kto może podpisywać dokumentację geodezyjną.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd

Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Ustosunkowując się w pierwszej kolejności do sformułowanego w ocenianym wniosku twierdzenia o zachodzącej w niniejszej sprawie nieważności postępowania, Sąd Najwyższy uznaje, że w tej sprawie, wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego, nie występują okoliczności, o których mowa w art. 379 pkt 5 k.p.c., uzasadniające takie twierdzenie. Powołany przepis stanowi, iż zachodzi nieważność postępowania, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Taka sytuacja stanowi naruszenie zasady równości stron postępowania sądowego. Wykładnia powołanego przepisu była wielokrotnie przedmiotem zainteresowania zarówno doktryny, jak i orzecznictwa. Na tej podstawie można zatem wyrazić ogólny pogląd, że nieważność postępowania wymieniona w art. 379 pkt 5 k.p.c. występuje wtedy, gdy strona postępowania wbrew swej woli zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części. Stwierdzenie, czy taki stan nastąpił, wymaga zaś rozważenia, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony oraz, czy pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek strona mogła bronić swoich praw. Tylko przy kumulatywnym spełnieniu tych wszystkich przesłanek można mówić o skutkującym nieważnością postępowania pozbawieniu strony możliwości obrony swoich praw.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy skarżący wiąże zarzucaną przez siebie nieważność postępowania wyłącznie z oddaleniem przez Sąd drugiej instancji jego wniosku o przeprowadzenie dowodu z dokumentu. Taka sytuacja nie może być jednak uznana za uchybienie procesowe, które powodowałoby nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., II UKN 121/00, OSNAPiUS 2002 nr 12, poz. 421), zwłaszcza że Sąd Apelacyjny wyjaśnił przyczyny

nieuwzględnienia wniosku dowodowego, powołując się w tym względzie na regulację art. 381 k.p.c. oraz podając, że skarżący w żaden sposób nie wykazał, aby wnioskowanych przez niego w postępowaniu apelacyjnym dowodów nie mógł powołać w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji albo że potrzeba ich powołania wynikała później, gdyż „zakwestionowanie faktu rzeczywistego wykonywania przez ubezpieczoną pracy było znane wnioskodawcy już z samego uzasadnienia zaskarżonej decyzji”.

Odnosząc się natomiast do pozostałych wymienionych we wniosku skarżącego przesłanek przedsądu, wypada przypomnieć, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa wymaga od skarżącego określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Ponadto konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany. Należy również podkreślić, iż nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP – wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5).

Skarga kasacyjna jest, z kolei, oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurej, sprzeczność wykładni lub stosowania

prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437), jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany wniosek skarżącego nie spełnia wyżej opisanych kryteriów przewidzianych, zarówno dla potrzeby wykładni przepisów prawnych, jak i dla oczywistej zasadności skargi.

Co do potrzeby wykładni skarżący powołuje się bowiem wyłącznie na odmienne rozstrzygnięcie, które zapadło w innej sprawie prowadzonej przez Sąd Apelacyjny w [...], nie wyjaśniając jednak, czy było ono efektem różnej (odmiennej) wykładni przepisów prawa materialnego stanowiących jego podstawę, czy też innych ustaleń faktycznych, poprzestając w tym zakresie na zacytowaniu jedynie krótkiego fragmentu uzasadnienia wyroku, który zdaje się zresztą wskazywać, iż owe odmienne rozstrzygnięcie stanowiło efekt innych niż w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, opartych na poprzedzającej te ustalenia ocenie dowodów. Ponadto, skarżący wymienia wprowadzone przepisy, które jego zdaniem wymagają

wykładni Sądu Najwyższego, jednakże nie opisuje równocześnie występujących wątpliwości interpretacyjnych dotyczących tych przepisów oraz nie podaje argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych w tym zakresie. Nie przedstawia także własnych propozycji interpretacyjnych.

Sposób uzasadnienia oczywistej zasadności skargi kasacyjnej wskazuje z kolei jednoznacznie, że skarżący w istocie podejmuje próbę podważenia przeprowadzonej przez Sąd drugiej instancji oceny dowodów oraz dokonanych na tej podstawie ustaleń faktycznych. Tymczasem, zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy, stosownie do art. 398¹³ § 2 k.p.c., jest związany w postępowaniu kasacyjnym ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Oznacza to, że w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania Sąd Najwyższy musiałby uwzględnić owe ustalenia faktyczne przy ocenie zasadności sformułowanych w skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Końcowo wypada również podkreślić, że podstawę rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku stanowi uznanie, że umowa o pracę zawarta pomiędzy skarżącym a ubezpieczoną była dotknięta wadą oświadczenia woli w postaci pozorności. Pozorność czynności prawnej jest natomiast okolicznością faktyczną, która podlega ustaleniu przez sądy powszechne. Dlatego, ustalenie to nie podlega kontroli kasacyjnej w jakimkolwiek aspekcie w ramach podstawy określonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 czerwca 2009 r., I UK 21/09, LEX nr 515699; z dnia 18 stycznia 2010 r., II UK 149/09, LEX nr 577848; z dnia 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09, LEX nr 604221; z dnia 22 czerwca 2015 r., I UK 367/14, LEX nr 1771586). Ustalenie woli (celu, zamiaru) stron umowy w momencie jej zawierania stanowi element stanu faktycznego sprawy, którym Sąd Najwyższy jest związany w myśl art. 398¹³ § 2 k.p.c. Ustalenie treści umowy, a także wad oświadczenia woli, w tym pozorności, jest ustaleniem faktycznym i nie podlega kontroli kasacyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 stycznia 2011 r., I UK 281/10, LEX nr 786372; z dnia 23 stycznia 2012 r., II UK 93/11, LEX nr 1163333).

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i § 11 ust. 2 w związku z § 12 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.